Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 80 gr
A
Nakł.: 156.694

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIX, Nr 286 (6161) KIELCE, PIĄTEK, 18 PAŹDZIERNIKA 1968 R.

Małżonkowie Labouisse z wizytą u premiera J. Cyrankiewicza

W dniu 12 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą dyrektora generalnego UNICEF Henry R. Labouisse wraz z małżonką Ewą Curie-Labouisse, córką Marii Skłodowskiej-Curie.

W czasie rozmowy wymieniono poglądy na tematy współpracy Polski z UNICEF, omówiono kierunki dalszego współdziałania Polski z tą organizacją oraz — w jej ramach — zagadnienia współpracy z innymi krajami.

W godzinach popołudniowych dyrektor Labouisse wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami, udali się w podróż po Polsce.

Pierwszym etapem podróży jest Śląsk.

Na zdjęciu, od lewej: Ewa Labouisse, premier J. Cyrankiewicz, tłumaczka I. H. Labouisse. CAF — Telefoto Dąbrowiecki

Z pobytu I. Gandhi w Jugosławii

BELGRAD (PAP.) 12 bm., w drugim dniu swej wizyty w Belgradzie, premier Indii p. Indira Gandhi prowadziła rozmowy oficjalne z przywódcami jugosłowiańskimi.

Rada Najwyższa ZSRR zakończyła obrady

MOSKWA PAP. — Rada Najwyższa ZSRR zakończyła wczoraj debatę nad planami gospodarczymi na lata 1968—1970. Debatę podsumował na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu radzieckiego — Rady Związku i Rady Narodowości wicepremier ZSRR Nikołaj Bajbakow.

Premier Szwecji przybędzie do Polski

Na zaproszenie premiera Józefa Cyrankiewicza w dniach 23—27 listopada br przebywać będzie w Polsce z oficjalną wizytą premier Szwecji Tage Erlander.

Będzie to pierwsza wizyta premiera Szwecji w naszym kraju.

Z Nigerii

10 bm. władze biafrańskie potwierdziły wiadomość o zdobyciu przez nigeryjskie wojska federalne stolicy Biafry — Enugu.

Na zdjęciu: Żołnierze wojsk federalnych przed częściowo zniszczonym budynkiem parlamentu w Enugu. CAF Photofax

Tam, gdzie ogłoszono Uniwersał...

15 bm. wojewódzkie uroczystości w Połańcu

W nadchodzącą niedzielę 15 bm. odbędą się w Połańcu wojewódzkie uroczystości w okazji 150 rocznicy śmierci T. Kościuszki. W miejscowości, gdzie w 1794 r. ogłoszono słynny Uniwersał Połaniecki, Młodzież szkolna gościć będzie w sobotę oficerów Dywizji im. T. Kościuszki oraz przedstawicieli władz powiatowych. Oficerowie WP zapoznają młodzież z historią i szlakiem bojowym Dywizji, która nosi imię wielkiego bojownika o niepodległość Polski. Tego dnia szkoła w Połańcu otrzyma imię Tadeusza Kościuszki. Nastąpi też odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Niedzielne uroczystości, w których zapowiedzieli swój udział przedstawiciele władz wojewódzkich, rozpoczną się na placu T. Kościuszki o godzinie 10.30. Tu harcerze z drużyn noszących imię T. Kościuszki, złożą uroczyste przyrzeczenie.

Po manifestacji na kopcu T. Kościuszki złożone zostaną wieńce i wiązanki kwiatów, a harcerze zaciągną warty honorowe. Następnie uczestnicy uroczystości obejrzą pokazy lotnicze w wykonaniu Aeroklubu z Mielca. W godzinach popołudniowych w pobliżu kopca Kościuszki odbędzie się Spartakiada Kościuszkowska.

W uroczystościach brać będzie również udział kompania honorowa Wojska Polskiego.

Na cenzurowanym—postęp techniczny

Obradują górnicy kopalni odkrywkowych

Dziś w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, rozpoczyna obrady II Krajowy Zjazd Górnictwa Odkrywkowego. Uczestniczy w nim blisko 350 delegatów kół Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, przedstawicieli instytutów naukowych oraz resortów i zjednoczeń eksploatujących surowce skalne. Organizatorem Zjazdu jest Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa.

W kraju eksploatuje się obecnie blisko 30 różnych minerałów od siarki, wapieni, glin szlachetnych aż po kruszywa i piasek, 96 proc. tych surowców wydobywa się sposobem odkrywkowym. Dziesięć resortów nadzoruje 1650 kopalń odkrywkowych na terenie Polski, które dają 147 mln ton produkcji. Wydobycie to w 1970 roku przekroczy 176 mln ton surowców skalnych i minerałów.

Pomimo szybkiego wzrostu wydobycia gospodarka nasza nadal odczuwa znaczny deficyt różnych surowców, a także kamienia i kruszyw. Intensywny wzrost zapotrzebowania na surowce skalne, hutnicze, chemiczne i mineralne przez różne gałęzie przemysłu pociąga za sobą konieczność — obok udokumentowania od powiedniej bazy surowcowej — szybkiego rozwoju techniki górniczej, koncentracji produkcji, kompleksowej mechanizacji wydobycia i przeróbki surowców przy jednoczesnie bezpiecznej i ekonomicznej eksploatacji. Nad tymi właśnie problemami będą obradowali uczestnicy II Krajowego Zjazdu Górnictwa Odkrywkowego. W ciągu dwóch dni w 5 sekcjach specjalistycznych wygłoszonych zostanie 27 referatów naukowych.

Podczas obrad omówiony zostanie również problem ochrony powierzchni i rekultywacji wyeksploatowanych

(Dokończenie na str. 2)

Cyganie na ławie oskarżonych

Proces o puszczanie w obieg fałszywych studolarówek

Budynek sądu w Kielcach zaroił się Cyganami. Całe rodziny wraz z dziećmi przybyły, by przysłuchiwać się rozpoczętemu wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach procesowi przeciw 19 swoim rodakom. Oskarżeni stanęli przed sądem pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych banknotów studolarowych, przerobionych z banknotów jedno i dwudolarowych.

Oskarżonym zarzuca się sprzedaż tych banknotów jako autentycznych — różnym osobom, w różnych miejscowościach naszego województwa. Udawali oni przy tym przeważnie cudzoziemców, którzy znajdując się w nieprzewidzianej sytuacji zmuszeni są sprzedać studolarowe banknoty.

Akt oskarżenia wymienia na pierwszym miejscu Aleksandra Matwiejczyka, Ludwika Kwieka i Stanisława Zientarskiego. Wśród oskarżonych znajduje się także kobieta — Anna Bogdanowicz.

Proces potrwa kilka dni.

(jcz)

Koncentrować działalność w gromadzie i na wsi

Narada sekretarzy rolnych KW PZPR z udziałem I sekretarza KC—Władysława Gomułki

W Komitecie Centralnym PZPR, odbyła się 12 bm. narada sekretarzy rolnych KW z udziałem I sekretarza KC — Władysława Gomułki, na której omówiono praktyczne zadania instancji i organizacji partyjnych w związku z realizacją uchwały IX plenum partii.

Nawiązując do wytycznych przez plenum głównych zadań w rolnictwie na najbliższe lata — sekretarz KC Józef Tejchma podkreślił, że wzrastające z roku na rok nakłady inwestycyjne w rolnictwie i coraz lepsze zaopatrzenie wsi w środki produkcji stwarzają obiektywnie korzystne warunki dla dalszego rozwoju produkcji rolnej. W tych warunkach, dla rozwoju rolnictwa coraz większe znaczenie ma poziom kultury rolnej i praca organizatorska. Toteż najpilniejszym zadaniem, jest zmobilizowanie rolników, pracowników PGR, służby rolnej oraz instytucji obsługujących, rolnictwo — do pełnego wykorzystania możliwości szybszego wzrostu produkcji rolnej i rezerw w tym zakresie. A rezerwy takie istnieją we wszystkich rejonach kraju. W każdym bowiem województwie, mówił J. Tejchma, są powiaty pozostające w tyle pod względem produkcji rolnej, w każdym zaś powiecie można spotkać takie gromady i wsie, a w każdej wsi — gospodarstwa, które nie wykorzystują możliwości zwiększania produkcji rolnej. Idzie o to aby w działalności zmierzającej do uruchomienia rezerw produkcyjnych bardzo konkretnie sformułować zadania, przede wszystkim dla poszczególnych gromad i wsi. W tym celu należy skierować do każdej gromady kilkuosobową grupę wysokokwalifikowanych specjalistów, o dużym doświadczeniu, którzy — wspólnie z aktywem gromadzkim i miejscowym agronomem — ustalą przyczyny hamujące rozwój produkcji rolnej, określą powszechnie występujące rezerwy produkcyjne oraz środki niezbędne do ich wykorzystania. W pracy tej nie chodzi o tworzenie

(Dokończenie na str. 2)

Katastrofa brytyjskiego samolotu

LONDYN PAP. — Brytyjski odrzutowiec pasażerski typu „Comet", lecący z Londynu przez Ateny na Cypr, uległ w czwartek nad ranem katastrofie. Na pokładzie znajdowało się 66 osób w tym 7 członków załogi. Ogłoszony komunikat Brytyjskich Linii Lotniczych BEA podaje, że katastrofa nastąpiła na ostatnim etapie lotu, kiedy samolot opuścił już Ateny. Szczątki samolotu dostrzeżono na morzu między wyspą Rodos a Cyprem w odległości około 50 km od wybrzeży Turcji.

Samoloty RAF-u wraz z jednostkami wojskowego lotnictwa amerykańskiego i greckiego prowadzą poszukiwania na miejscu wypadku. Przypuszczalnie jednak nikt z pasażerów ani z załogi nie zdołał się uratować. Tylko czterej członkowie załogi byli Cypryjczykami, resztę zaś stanowili obywatele brytyjscy.

Ocena działalności związków branżowych —tematem obrad prezydium WKZZ

Wczoraj prezydium kieleckiej WKZZ dokonało oceny stylu i metod pracy zarządów okręgowych Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Związku Zawodowego Chemików ze szczególnym uwzględnieniem pomocy dla rad zakładowych oraz określiło wnioski i postulaty związkowców wobec aktualnej sytuacji i potrzeb w dziedzinie zatrudnienia. Obradom przewodniczył przew. WKZZ — Witold Kozub.

W dość wszechstronnej ocenie działalności stylu i metod pracy związków branżowych: rolnych i chemików, skupiono przede wszystkim uwagę na występujących niedociągnięciach. Dalsze doskonalenie działania tych związków wymagać będzie większego usamodzielnienia rad zakładowych, szerszego wykorzystania społecznego aktywu w pracy związ-

(Dokończenie na str. 2)

Święto Wojska Polskiego

Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza

24 salwy artyleryjskie w Warszawie

12 bm. w dniu Wojska Polskiego szczególnie pięknie wypadła w stolicy uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Przy pięknej pogodzie oglądały ją — zgodnie z przyjętym zwyczajem — niepreziczone tłumy mieszkańców miasta, wśród nich — wielu żołnierzy na świątecznych przepustkach. W południe, kiedy kompanie stanęły w zwartym szyku na Placu Zwycięstwa, a sygnał trębaczy wezwał do odprawy — Warszawa usłyszała artyleryjskie salwy na cześć obrońców ojczyzny. 24 salwy artyleryjskie oddane zostały w stolicy na rozkaz ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego.

W świątecznym dniu warty wystawiła Wyższa Oficerska Szkoła Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki, pierwsza dywizja im. T. Kościuszki i kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Z okazji 24 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, odbyła się wczoraj w Kielcach na placu Obrońców Stalingradu uroczysta odprawa wart. Tej wojskowej ceremonii przyglądali się liczni mieszkańcy Kielc.

Z okazji święta Wojska Polskiego w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Polsko-Radzieckiego odbyło się w czwartek spotkanie przedstawicieli prezydium ZG towarzystwa z generałami i oficerami WP — przedstawicielami szerokiego aktywu TPP-R działającego w szeregach naszych sił zbrojnych.

W czasie spotkania wiceprzewodniczący ZG TPP-R — Ferdynand Herok udekorował 30 generałów i oficerów WP złotymi honorowymi odznakami towarzystwa. F. Herok przekazał także zbiorowe złote honorowe odznaki TPP-R dla inspektoratu szkolenia MON, głównego kwatermistrzostwa WP i redakcji „Żołnierza Wolności".

Konferencja prasowa w Hanoi

HANOI (PAP). Stałe przedstawicielstwo NFW południowego Wietnamu w Hanoi zorganizowało konferencję prasową poświęconą drugiemu zjazdowi bohaterów i wyróżniających się bojowników wyzwoleńczych sił zbrojnych południowego Wietnamu.

Jak podaje agencja VNA, przemawiając na konferencji prasowej, szef stałego przedstawicielstwa NFW Nguyen Van Thien zaznaczył, że drugi zjazd wykazał fiasko amerykańskiej strategii „wojny lokalnej" nawet po przysłaniu do południowego Wietnamu setek tysięcy żołnierzy USA.

Nguyen Van Thien podkreślił, że niedawny zjazd wykazał absolutne przekonie sił zbrojnych i ludności południowego Wietnamu o ostatecznym zwycięstwie. 417 bojowników ogłoszono na zjeździe bohaterami, w tym 10 — pośmiertnie. Sukces zjazdu — zaznaczył szef stałego przedstawicielstwa NFW — natchnie całą ludność południowowietnamską do zwiększenia walki przeciwko agresorom USA.

Nguyen Van Thien wyraził wdzięczność dla państw socjalistycznych i innych krajów świata za polityczne, moralne i materialne poparcie ludności południowowietnamskiej.

Bliski Wschód

Rozmowy Naser—Winogradow

Szejkowie jemeńscy za zjednoczeniem kraju

KAIR (PAP). Prezydent ZRA Naser odbył w środę wieczorem rozmowy z niedawno mianowanym ambasadorem Związku Radzieckiego w Kairze, S. Winogradowem.

Bliskowschodnia agencja prasowa podała, że w Port Said (strefa Kanału Sueskiego), zainstalowano radiowy system alarmowy, który będzie informował o incydentach w strefie kanału, by umożliwić ludności podjęcie odpowiednich środków bezpieczeństwa.

Wiceprezydent ZRA i minister — rezydent do spraw strefy Kanału Sueskiego, Ali Sabri wydał również szereg rozporządzeń w sprawie podjęcia wielu środków sanitarnych i zabezpieczających m. in. budowę wielkiej liczby schronów, łodzi do transportu rannych do Port Saidu, wyposażenia szpitali w systemy alarmowe.

Trójstronna komisja do spraw Jemenu zakończyła w środę rozmowy z królem Arabii Saudyjskiej, Fajsalem i opuściła Dżiddę.

Z Sany donoszą, że prezydent Jemenu Sallal prowadzi obecnie konsultacje z przedstawicielami różnych grup politycznych celem utworzenia w najbliższym czasie nowego rządu.

Przedstawiciele plemion jemeńskich wręczyli Sallalowi dokument opracowany na naradzie szejków Jemenu, wyrażających poparcie dla republiki oraz podkreślających konieczność zjednoczenia kraju. Autorzy tego dokumentu opowiadają się za utworzeniem i umocnieniem narodowej armii jemeńskiej, rozwojem gospodarki i umocnieniem więzów ze wszystkimi postępowymi państwami arabskimi i krajami socjalistycznymi, walczącymi z imperializmem.

Czy epilog afery Ben Barki?

PARYŻ (PAP). Wydział kryminalny paryskiego sądu kasacyjnego rozpatrywał odwołanie dwóch głównych oskarżonych w aferze Ben Barki — Antoine Lopeza i Louisa Souchona. Zostali oni — jak wiadomo — skazani 5 czerwca br. przez sąd przysięgłych departamentu Sekwany — pierwszy na 8 lat więzienia, a drugi na 5 lat.

Antoine Lopez pracownik lotniska Orly oskarżony był o współudział w porwaniu 29 października 1965 przywódcy opozycji marokańskiej Ben Barki, a Souchon pomógł Lopezowi przewieźć Ben Barkę do willi na przedmieściu Paryża.

Obrady ekspertów NATO

LONDYN PAP. — W Ditchley Park pod Oxfordem obradowała grupa ekspertów z krajów NATO na szczeblu ministrów i dyplomatów, prowadząc dyskusję na temat przyszłych zadań organizacji atlantyckiej w związku z wycofaniem się Francji ze zintegrowanej struktury militarnej. Grupa ma opracować odpowiednie dokumenty w celu przedstawienia ich w grudniu br. na sesji rady NATO.

Dwa amerykańskie samoloty zestrzelone nad Hajfongiem

HANOI PAP. Oddziały Armii Ludowej DRW w Hajfongu zestrzeliły w czwartek dwa spośród amerykańskich samolotów odrzutowych, które dokonały nalotów na gęsto zaludnione dzielnice tego miasta i jego przedmieścia.

Tym samym — jak podaje VNA — liczba zestrzelonych dotychczas samolotów USA nad Wietnamem północnym wzrosła do 2.391.

Spotkanie aktywu stolicy

W czwartek odbyło się spotkanie aktywu partyjnego i gospodarczego stolicy poświęcone omówieniu sytuacji w dziedzinie handlu i zaopatrzenia oraz spraw związanych z kształtowaniem się dochodów ludności. Problemy te referował I sekretarz KW PZPR — Stanisław Kociołek.

W czasie spotkania zwrócono m. in. uwagę na objawy nieuzasadnionej nerwowości w zakupach niektórych artykułów, zakłócające normalną pracę handlu.

Uniwersalne opakowania nawozów

Po wielu doświadczeniach, przeprowadzonych przez zakłady azotowe w Kędzierzynie i Puławach „nabrzeżki" produkowe tworzywem do wyrobu worków na nawozy sztuczne okazał się polietylen. Charakteryzuje się on dużą wytrzymałością całkowitą bezwonnością oraz odpornością na działanie mrozów i wysokich temperatur. Przemysł nawozowy już wprowadza worki z tego tworzywa, zastępując nimi dotychczasowe worki papierowe. Na zdjęciu: pakowanie mocznika do worków polietylenowych w Zakładach Azotowych w Puławach. CAF — Dąbrowiecki

Koncentrować działalność w gromadzie i na wsi

(Dokończenie ze str. 1)

nowych gromadzkich planów rozwoju rolnictwa lecz o uzupełnienie istniejących programów i wykazanie możliwości szybszej intensyfikacji produkcji rolnej, zwłaszcza zbożowo-paszowej i rozwoju chowu bydła. Szczególną uwagę należy zwrócić na podniesienie produkcji rolnej w słabych gospodarstwach.

Jeżeli chodzi o realizację zaleceń IX plenum dotyczących usprawnienia działalności służby rolnej, istnieje potrzeba maksymalnego wykorzystania specjalistów rolnych bezpośrednio w produkcji, czyli w gromadzie oraz podporządkowania agronomów — gromadzkim radom narodowym.

Z kolei zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR min. rolnictwa — Mieczysław Jagielski poinformował uczestników narady o zaopatrzeniu rolnictwa w podstawowe środki produkcji w bieżącym roku gospodarczym. Wskazał on m. in., że dostawy nawozów sztucznych pod zbiory przyszłego roku będą o 208 tys. ton w czystym składniku wyższe, niż w br.; dzięki temu zużycie nawozów na 1 ha użytków rolnych wzrośnie do 90,2 kg czyli o około 13 kg. Zaopatrzenie rolnictwa w wapno nawozowe zwiększy się o 150 tys. ton, a środki chemiczne ochrony roślin — o 25 tys. ton. W pełni zostaną zabezpieczone potrzeby rolnictwa w kwalifikowane nasiona roślin uprawnych. Dostawy przemysłowych pasz treściwych wyniosą 3-100 tys. ton i będą o 275 tys. ton wyższe. Poważnie, bo blisko o 15 proc. wartościowo wzrośnie zaopatrzenie wsi w ciągniki i maszyny rolnicze. Również wydatnie zwiększają się dostawy materiałów budowlanych, zwłaszcza cementu, wapna i materiałów ściennych. Nakłady inwestycyjne na rolnictwo wzrosną w roku przyszłym w porównaniu z br. o ok. 8 proc.

W dyskusji sekretarze rolni KW mówili o podjętej już współnie z ZSL działalności nad realizacją uchwały IX plenum oraz o dalszych zamierzeniach w tym zakresie.

Zabierając głos na zakończenie narady I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka zwrócił uwagę, że centralnie opracowane kierunkowe wskazania w sprawie realizacji uchwały IX plenum KC PZPR należy uzupełniać i dostosowywać do miejscowych warunków i potrzeb.

Omawiając zadania stojące przed instancjami i organizacjami partyjnymi — W. Gomułka stwierdził, że niezmiernie istotną sprawą jest skierowanie do każdej gromady specjalistów rolnych, którzy — wspólnie z aktywem gromadzkim — powinni znaleźć odpowiedź na pytanie: jak przyspieszyć intensyfikację produkcji rolnej. Ażeby praca dała rezultaty, każdy powiat musi mieć dokładny obraz rolnictwa w każdej gromadzie, a gromada w każdej wsi, natomiast wieś w poszczególnych grupach gospodarstw. Dopiero w oparciu o te materiały i opinie aktywu rolnego można będzie we właściwy sposób uzupełnić gromadzkie plany rozwoju rolnictwa i wyjaśnić istniejące rezerwy produkcyjne.

Drugie ważne zadanie, na które zwrócił uwagę W. Gomułka, to podnoszenie — przy czynnym udziale kółek rolniczych — kultury rolnej. Jedną z dróg prowadzących do tego celu jest masowe szkolenie rolników oraz znalezienie właściwych, skutecznych form pracy z tymi gospodarstwami, które uzyskują zbyt niskie efekty produkcyjne.

W dalszym ciągu swego wystąpienia W. Gomułka podkreślił, że każde województwo musi mieć konkretne plany zagospodarowania gruntów PFZ w taki sposób, aby osiągnąć jak najwyższe efekty produkcyjne przy jak najniższych nakładach.

Ocena działalności związków branżowych

(Dokończenie ze str. 1)

ku, oraz doskonalenia działalności komisji problemowych zarządów okręgowych i rad zakładowych.

Natomiast w sprawach zatrudnienia mówiono głównie o wnioskach związkowców w tej dziedzinie po odbytej na ten temat Sesji WRN. Zmierzają one przede wszystkim do stworzenia większej ilości miejsc pracy dla kobiet, zwiększenia funduszy na szkolenie kobiet bez zawodu, uporządkowania problemów zatrudnienia w produkcji chałupniczej. Ze swej strony branżowe związki zawodowe podejmą działanie w zakresie kształcenia kadr fachowców, spowodują dokonanie oceny uzyskanych efektów wobec dokonanych zmian kierunków kształcenia wielu szkół zawodowych, a także zmniejszenie odpływu ludzi młodych (fachowców) do innych województw.

Obradują górnicy

(Dokończenie ze str. 1)

wyrobisk kopalnianych. Chodzi o wypracowanie właściwych metod przywracania terenom pogórniczym pierwotnej użyteczności gospodarczej, a także niedopuszczenia do dewastacji terenów wskutek dynamicznego rozwoju górnictwa odkrywkowego. Problem ten jest szczególnie ważny w rejonie woj. kieleckiego, gdzie już obecnie około 2.500 hektarów zajmują nieużytki pogórnicze. Jednocześnie obfitość takich surowców jak piaskowce, wapienie, marmury, dolomity, gipsy, gliny ceramiczne i ogniotrwałe predestynuje okręg kielecki do wzmożonego rozwoju kopalnictwa odkrywkowego. Chodzi o jak najdogodniejsze z punktu widzenia gospodarczego, a jednocześnie przyrodniczego lokalizowanie nowych zakładów.

Uczestnikom Zjazdu życzymy pomyślnych obrad.

Śmierć na szosie

Wczoraj na szosie Ostrowiec—Opatów w pobliżu miejscowości Zochcin miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek samochodowy. Jadący z Opatowa z ładunkiem butli tlenowych samochód ciężarowy marki „Star" numer rejestracyjny BC-1544, należący do oddziału PKS w Ostrowcu, z bliżej nieznanych przyczyn najechał na drzewo przy drodze. W wyniku kolizji 31-letni kierowca Zdzisław Bednarski z Opatowa poniósł śmierć na miejscu. Dwie pozostałe osoby będące w szoferce jedynie cudem uniknęły śmierci. Samochód uległ zniszczeniu. Milicja bada przyczyny wypadku. Warto tu dodać, że wypadek zdarzył się w ruchliwym miejscu, przy punkcie skupu buraka cukrowego. W tym czasie niemal cała jezdnia zajęta była przez wozy konne. (mak)

Samochód w... sypialni

Niecodzienny wypadek drogowy wydarzył się w Inowrocławiu na skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Świerczewskiego. Samochód ciężarowy należący do PKS w Będzinie, wymuszając pierwszeństwo przejazdu zderzył się z samochodem-furgonetką „Nysa" przedsiębiorstwa budowniczwa rolnego w Inowrocławiu. Zderzenie było tak silne, że ciężarówka rozbiła „Nysę", wpadła z impetem na dom, przebijając ścianę. Zatrzymała się w pokoju położonego na parterze mieszkania Janiny N., która znajdowała się już w łóżku. Lokatorka z przerażenia doznała szoku. Na szczęście obeszło się bez tragicznych następstw.

Krótko - ze świata

◇ NOWY JORK. W środę 11 bm. wybuchły zajścia studenckie w Newarku w stanie New Jersey. Zajścia miały podłoże społeczno-rasowe. W wyżnych uczelniach tego miasta znaczną część studentów stanowią Murzyni. Co najmniej 9 studentów zostało rannych. Aresztowano 13 osób.

◇ KAIR. Jak podaje agencja MEN, p.o. ministra spraw zagranicznych Ahmed Hassan El-Fekki, rozmawiał w środę po raz drugi z bawiącym w Kairze wysłannikiem brytyjskim Sir Dingle Footem, posłem do parlamentu i b. ministrem labourzystowskim. Omawiano w dalszym ciągu obecną sytuację na Bliskim Wschodzie.

◇ NOWY JORK. Stały przedstawiciel Syrii przy ONZ, G. Tome, wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, w którym demaskuje próby przedstawicieli Izraela wypaczenia faktów i obarczenia krajów arabskich odpowiedzialnością za zaostrzenie napięcia na Bliskim Wschodzie.

40 rocznica powstania spółdzielni polskich w Niemczech

Przed 40 laty założono w Opolu Związek Polskich Spółdzielni w Niemczech. Było to niezwykle doniosłe wydarzenie w walce z coraz silniej postępującą germanizacją Śląska. Historia polskich spółdzielni na Śląsku Opolskim datuje się od 1869 r. — od momentu założenia pierwszego „Towarzystwa pożyczkowego dla Zawadzkiego i okolic".

Mimo poważnych trudności stwarzanych przez rząd niemiecki, polski ruch spółdzielczy rozwijał się na Opolszczyźnie bardzo dynamicznie. Jego największy rozkwit przypada na lata 1927—32. Począwszy od 1933 r., na Śląsku Opolskim rozpoczęły się prześladowania polskich działaczy spółdzielczych. Szczególnie nastąpiło to po 1937 r., kiedy bojówki hitlerowskie demolowały polskie lokale, organizowano zamachy na działaczy spółdzielczych, do obozów koncentracyjnych wysłano pierwszy transport 200 polskich spółdzielców.

Na Opolszczyźnie mieszka obecnie kilkudziesięciu byłych działaczy spółdzielczych, wśród nich pierwszy prezes założonego w 1927 r. Związku Polskich Spółdzielni w Niemczech — Kazimierz Malczewski. Wezmą oni udział w obchodach 40-lecia założenia Związku Polskich Spółdzielni w Niemczech, które odbędą się 14 i 15 bm. w Opolu. Na czele komitetu honorowego obchodów rocznicy stanął wicepremier Zenon Nowak.

VII Konkurs Piosenki Radzieckiej

Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ogłasza VII konkurs amatorów wykonawców piosenki radzieckiej. Współorganizatorami konkursu są wszystkie organizacje społeczne i młodzieżowe. Uczestnik powinien przygotować trzy piosenki, w tym jedną w języku polskim. Organizatorem na szczeblu powiatu jest Zarząd Powiatowy TPPR przy współudziale Wydziału Kultury i PDK. Wiek uczestników nie może być niższy aniżeli 18 lat. Eliminacje powiatowe odbędą się w styczniu i lutym 1968 r., a wojewódzkie w marcu. Wszelkich informacji można zasięgać w Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Kielcach (tel. 32-70). Materiały repertuarowe są do nabycia w księgarniach „Domu Książki" oraz w kioskach „Ruchu" na terenie całego województwa.

Tow. B. Stachura wśród załóg PKS

W dniu 12 bm. załogi Państwowej Komunikacji Samochodowej w Staszowie i Sandomierzu gościły sekretarza KW PZPR tow. mgr B. Stachurę.

Tow. Stachura interesował się głównie realizacją uchwał VII plenum KC PZPR przez załogi PKS, a ponadto warunkami bytowymi, płacowymi i pracy.

Szczególnie ważne obowiązki spoczywają na załodze PKS w Staszowie, która w nadzwyczaj ciężkich, polowych warunkach obsługuje kopalnię siarki w Grzybowie.

Ponieważ poprawa tych warunków zależy głównie od Buskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego będącego generalnym wykonawcą nowej zajezdni samochodowej dla taboru PKS w Staszowie — towarzysz Stachura zaapelował do budowlanych o zdwojenie wysiłku nad wcześniejszym ukończeniem budowy zajezdni.

Z plenum Zarządu Okręgu ZZPPiS

Wczoraj obradowało w Kielcach z udziałem wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego ZZPPiS tow. Jana Bogusickiego plenum Zarządu Okręgowego tego związku poświęcone roli i zadaniom związkowych organizacji związkowych w przestrzeganiu praworządności i kształtowaniu stosunków międzyludzkich.

W referacie wygłoszonym przez przewodniczącego ZO tow. Wacława Barszczewskiego znalazły miejsce akcenty niewykle dla tego problemu istotne. Mówca powiedział m. in. „Rola i range ogniw związkowych w wychowaniu świadomych swych zadań i odpowiedzialnego, a zarazem reprezentującego właściwą socjalistyczną postawę oraz wysokie walory moralne — pracownika państwowego jest coraz większa i musi stale się rozszerzać i pogłębiać. Problematyka pracy wychowawczej ściśle wiąże się z kształtowaniem prawidłowych stosunków międzyludzkich, z przestrzeganiem ustawodawstwa pracy. Ma ona w naszym związku szczególne znaczenie, bowiem obejmuje nie tylko strefę działalności wewnątrzzakładowej, ale także wkracza i łączy się ze stosunkami między urzędem, a obywatelem. Decyduje więc w dużej mierze o sprawności działania zakładów, urzędów i instytucji, wpływając samoistnie jaka panuje wśród pracowników i wpływa w zasadniczy sposób na jakość i klimat obsługi obywateli, określa autorytet i opinię o władzy ludowej, jaką w bezpośrednim styku z obywatelem reprezentuje wiele naszych instytucji i urzędów."

Dyskusja, jaka się wywiązała po referacie potwierdziła wagę poruszonego problemu. Dyskutanci wynieśli potrzebę modyfikowania i nowelizacji przepisów pracy. W tej chwili istnieje wiele drukowanych w różnych pismach i dziennikach ustaw za rządzeń z tego zakresu. Dotychczasowy prawnik ma wiele z tym kłopotów, a co mówić o społecznie piastującym swą funkcję przewodniczącym rady oddziałowej. Inna sprawa to konieczność sprawdzenia jednolitej interpretacji tych przepisów. Rozwiązania wymaga także sprawa udzielania pomocy prawnej członkom załogi, do czego potrzebna będzie ścisła współpraca ze Zrzeszeniem Prawników Polskich. (b)

Komunikat MO

Komenda Główna MO poszukuje Stanisława Wierzbowicz c. Stanisława, ur. 30 sierpnia 1953 r. zam. Szczecin, ul. Mickiewicza 187 m. 2.

Rysopis: wzrost ok. 165 cm., twarz okrągła — pełna, cera śniada, włosy ciemne długie rozpuszczone, grzywka do brwi.

Ubrania: płaszcz 3/4, kołnierz ciemnozielony prawie czarny — bez kołnierza, spódnica ciemnostalowa, swetr zielony, pończochy czarne, pantofle białe szpilki.

Wymienione podejrzane jest o uprowadzenie w dniu 9.X. 1967 r. o godz. 16 ze klatki na 5 w Lublinie dwuletniego Marka Bodzaka.

Rysopis dziecka: wzrost ok. 100 cm, drobnej budowy ciała, cera blada, włosy c. blond strzyżone po męsku z grzywką, oczy szare. Nie wymawia litery „r".

Ubrany: w ciemnobrązowe ciuchu z kapturkiem koloru niebieskiego, spodnie szare wełniane na szelkach tzw. „rybacki", buciki koloru czerwonego.

Ktokolwiek mógłby wskazać miejsce pobytu poszukiwanej i uprowadzonego dziecka proszony jest o zawiadomienie najbliższej jednostki MO.

Doświadczenia pracy rad narodowych w ZSRR, Polsce i Kielecczyźnie

w nr 10 „Gospodarki i Administracji Terenowej"

W odświetnej nowej szacie i zwiększonej objętości ukazał się październikowy numer „Gospodarki i Administracji Terenowej", poświęconej w pierwszej części bieżącej pracy Rad Delegatów Ludu Pracującego w ZSRR. Wymianie doświadczeń pracy rad narodowych przeznaczone są liczne pozycje omawiające różne aspekty rad narodowych — między innymi i problematyce prawnej — w Polsce i ZSRR. Numer otwiera artykuł ministra J. Wieczorka pt.: „Z perspektywy lat 50".

W części związanej z problematyką pracy rad narodowych w ZSRR ostatni numer „Gospodarki i Administracji Terenowej" publikuje między innymi interesujące prace: sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — M. Georgadze, uczonych radzieckich — A. Łuniewa, M. Machnienko, J. Tichomirowa, N. Saliszczewa, P. Jewdokimowa, oraz działaczy rad — J. Mołczanowa, P. Pawłowa i N. Zabielkina.

O rozwoju budownictwa mieszkaniowego i polityki mieszkaniowej w ZSRR pisze mgr M. Kulesza.

Kielczan zainteresuje niewątpliwie artykuł E. Wójcika, sekretarza KW PZPR w Kielcach: „O pracy partyjnej w radach narodowych" i sekretarza Prez. WRN w Kielcach — Z. Brzezińskiego pt.: „Korzystna współpraca".

W pierwszym z nich tow. E. Wójcik dokonuje analizy efektywności form i metod partyjnego kierownictwa radami narodowymi w województwie kieleckim i porusza tak ważną problematykę jak: praca partyjnych zespołów oraz grup partyjnych w komisjach WRN, praca zakładowych zespołów radnych i najważniejsze inicjatywy w pracy w radach zainicjowane przez egzekutywę KW w Kielcach.

Zygmunt Brzeziński pisze o wynikach współpracy Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prez. WRN z Prez. WRN.

Liczący 68 stron ostatni październikowy numer „Gospodarki i Administracji Terenowej" zawiera również liczne pozycje poświęcone GRN, dotyczące w pierwszej mierze umiejętności stosowania w życiu nowych uprawnień, które otrzymały GRN. be-de

Wiadomości sportowe

DROGOSZ STARTUJE W ŁODZI!

◇ Dziś wyjeżdża do Łodzi pięściarska reprezentacja okręgu kieleckiego na IV Spartakiadę Centralną. Po kilkudniowym obozie przygotowawczym w Kielcach ustalono ostatecznie skład ekipy. Jest on taki jak podawaliśmy uprzednio z jednym tylko wyjątkiem: startuje również Drogosz Zdecydował on się na udział w mistrzostwach Polski w wadze półśredniej i będzie oczywiście faworytem nr 1. Poza nim do Łodzi wyjeżdżają: Trefiński, Gorzkiewicz, Kudła, Tuzinio, Celebanski, Popiołek, Chydzyński i Witkowski. Ten ostatni ma jednak kłopoty z ręką (rozwód) i jest niewiadomo jeszcze czy stanie na łódzkim ringu.

Trener ekipy p. Kozioł jest zadowolony z aktualnej formy pięściarzy i uważa, że mimo braku Stachurskiego stać nasz zespół na wywalczenie dobrej lokaty, może nawet w pierwszej dziesiątce. Wiele będzie zależało od losowania.

Przypominamy, że łódzkie mistrzostwa rozpoczynają się już w niedzielę. Eliminacje i ćwierćfinały będą trwać do czwartku. Piątek jest dniem odpoczynku, w sobotę półfinały, w niedzielę finały. Spartakiadowy turniej pięściarski zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Będzie też miał rekordową obsadę bowiem zgłoszono ponad 220 zawodników z 21 reprezentacji wojewódzkich i miast wydzielonych. Nowością tych mistrzostw jest rozgrywanie wagi piórkowej. Wydaje się jednak, że nie ujrzymy w niej nowych twarzy a raczej znanych dotąd zawodników wagi muszej, którzy mogli zrobić limit nowej wagi.

Z KIELECCZYZNY W SKRÓCIE

◇ Dwa zespoły Błękitnych walczyć będą w finale turnieju piłkarskiego zorganizowanego w Kielcach dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. W półfinałach Błękitni i pokonali SHL II 4:2, zaś Błękitni II zwyciężyli Iskrę II 5:1.

◇W ostatnich spotkaniach piłkarskiej ligi juniorów padły następujące wyniki: Czarni Radom — Star Starachowice 6:1, Granat Skarżysko — SHL Kielce 2:0, KSZO Ostrowiec — Radomiak 1:3, Błękitni Kielce — Pronit Pionki 1:2, Broń Radom — Iskra Kielce 1:1, Neptun Końskie — Orlicz Suchedniów 2:1. Po tych spotkaniach na czele tabeli utrzymał się Radomiak mając 11 pkt przed Starem i Bronią po 10, Granatem 9, Iskrą 8, KSZO 6, Błękitnymi, Orlicz em, SHL i Pronitem po 5, Neptunem 4 i Czarnymi 2 pkt.

◇ Lekkoatleci LZS rozegrali finałowe zawody o Puchar ZW ZMW, który ponownie wywalczył Radom. Najlepsze wyniki tych zawodów: Grzegolcówna na 100 m 12,4, Sludakówna w rzucie oszczepem 33,40, Furmankowa w pchnięciu kulą 10.50, Rokita na 100 m 11.3 i Walnik w trójskoku 13.02.

◇Sezon lekkoatletyczny kończy się. W kalendarzu figurują jeszcze dwie imprezy: W najbliższą sobotę i niedzielę w Kielcach odbędą się okręgowe mistrzostwa w 10 boju mężczyzn oraz 5-boju kobiet. Wśród mężczyzn przeprowadzona będzie osobna klasyfikacja seniorów i juniorów, wśród kobiet seniorek, juniorek i młodziczek. Poza tym w niedzielę w Kielcach zostanie również rozegrany bieg na 3 km z przekodami, do którego organizatorzy zapraszają wszystkich długodystansowców okręgu.

W tydzień później — 22 bm. ostatni start. Będzie to tradycyjny dzień zstafet połączony z biegiem na 10 km.

◇ Otrzymaliśmy już bliższe szczegóły efektownego zwycięstwa kolarza LZS, Piast Chęciny Ryszarda Zapały w międzynarodowym wyścigu Dookoła Serbii. Wyścig składał się z 6 etapów dłu gości 755 km. Nasz kolarz nie wygrał żadnego z etapów a w końcowej klasyfikacji odniósł zwycięstwo 3 min. i 46 sekund nad znanymi kolarzami jugosłowiańskimi Bilicem i Pavlicem. Dowodzi to również dobrej taktycznie jazdy Zapały. Na 4 miejscu uplasował się Kozłowski, na 7 Palka, na 8 Gawliczek i na 20 Świderski.

Drużynowo wygrał zespół LZS wyprzedzając o 20 min Jugosławię i o 39 Bułgarię.

ODZNAKA LZS DLA PR KIELCE

◇ Rada Główna Ludowych Zespołów Sportowych przyznała Kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia oraz red. Zofii Majchrzyk złote odznaki honorowe LZS za zasługi w popularyzacji sportu na wsi kieleckiej. Gratulujemy!

Wyrazy głębokiego współczucia
ŻONIE I RODZINIE
z powodu nagłego zgonu
dyrektora
inż. STANISŁAWA PLĄDRA
składają
pracownicy
Jędrzejowskich Zakładów PT w Małogoszczu
3290-k

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Zjednoczenia PPPT w Kielcach
składają
wyrazy głębokiego współczucia
ŻONIE I RODZINIE
zmarłego nagle
tow. inż.
STANISŁAW PLĄDRA
długoletniego pracownika Państwowego Przemysłu Terenowego.
3291-k

Towarzyszowi KONSTANTEMU CHOMIAKOWI
dyrektorowi
Woj. Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej
Oddział Osobowy w Radomiu
wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada Robotnicza, POP, Rada Zakładowa
oraz pracownicy Oddziału
7833-R.

Dnia 12.X.1967 r. zmarł nagle
tow. inż. STANISŁAW PLĄDER
b. długoletni naczelnik wydziału produkcji Wojewódzkiego Zjednoczenia PPPT Kielce, a obecnie dyrektor Jędrzejowskich Zakładów Obuwniczych Przemysłu Terenowego w Małogoszczu.
Przemysł Terenowy stracił doświadczonego i ofiarnego towarzysza pracy.
Cześć Jego pamięci
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, koleżanki i koledzy z WZPPPT Kielce
3292-k

Jędrzejowskie Zakłady Obuwnicze Przemysłu Terenowego
w Małogoszczu
zawiadamiają, że dnia 12.X.1967 r. zmarł nagle
tow. dyrektor inż.
STANISŁAW PLĄDER
Przedsiębiorstwo nasze poniosło olbrzymią stratę, a grono współpracowników utraciło cenionego kierownika i oddanego towarzysza pracy.
Cześć Jego pamięci
Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy
3290-k

Kupimy centralę telefoniczną
Redakcja „Słowa Ludu" w Kielcach natychmiast zakupi automatyczną centralę telefoniczną. Rozkształcimy najchętniej na centralki typu ET-50, FT-100 lub AC-60. Centralki mogą być z całym lub bez zespołu aparatów telefonicznych, lecz w dobrym i sprawnym stanie technicznym, zapewniającym należytą łączność telefoniczną.
Zgłoszenia z podaniem typu centralki, jej stanu technicznego, kosztu i sposobu płatności przyjmuje dział administracji redakcji „Słowa Ludu" w Kielcach, pl. Obrońców Stalingradu 2.

Nasz komentarz

Ślepy upór

Dziś odbędzie się debata parlamentu zachodnio-niemieckiego, na której zostanie przedstawiona linia polityki zagranicznej rządu Kiesingera. Cóż można oczekiwać nowego w polityce Bonn? Niestety wszystko nadzieje na jakieś zmiany, realne spojrzenie na rzeczywistość rozproszył ostatnio sam kanclerz.

Kiesinger okazał się — zresztą nie po raz pierwszy — upartym politykiem, oczywiście w sensie negatywnym. Przywołał on ostro do porządku tych wszystkich, którzy przyjęli jego pojednawcze słówko jako zapowiedź nowej polityki wobec NRD. Koło opowiadające się za uznaniem NRD kanclerz zachodniomiemiecki nazwał „annerkennungspartei" — „partią uznania".

„Godzinną o uznaniu NRD fałszuje się świadomie — ośmieszy się kierownictwo SPD jest z nim w tym punkcie jednomyślne.

Ostrzeżenia CDU przed „fałszowaniem polityki rządu bońskiego" nie można rozumieć inaczej jak przywołanie do porządku partnera koalicyjnego SPD oraz opozycyjną FDP przed dzisiejszą debatą Budenstagu.

Ostrzeżenie to zrozumiał bardzo szybko m. in. przewodniczący SDP, minister spraw zagranicznych Willy Brandt, który ostatnio wygłosił przemówienie odbiegające tonem od wypowiedzi polityków CDU — CSU. Na kongresie DAG w Berlinie oświadczył on, że „nigdy nie będziemy traktować Berlina zachodniego jako samodzielnego tworu, o na ostatecznie uregulowanie kwestii granic zgodzimy się dopiero w traktacie pokojowym".

Bońska polityka wschodnia — nie do się tego ukryć — utknęła wyraźnie na martwym punkcie. Kanclerz Kiesinger oczernia tych wszystkich Niemców, którzy myślą bardziej realnie i dalej niż on. Brandt natomiast zachowuje się jak osamotniona ryba w sieci CDU. Nadzieje związane z wielką koalicją zostały zniszczone.

„Bońscy krupierzy — pisał „Koelnerstadt Anzeiger" — niczego więcej nie osiągną, zatrzymali grę, a wygrana przeszła do Ulbrichta".

To są fakty, których nie jest w stanie nikt i niczym przesłonić.

KAZIMIERZ STAROWICZ

Z KOSZALIŃSKIEGO RODEM

WŁ. KROGULEC

Koszalińskie pojechałem nie po raz pierwszy. Byłem tutaj już w kwietniu 1945 r. wraz z pierwszą grupą kieleckich osadników. Tu na tej ziemi razem z żołnierzami Armii Czerwonej czciliśmy dzień zwycięstwa i koniec wojny. Potem kosiłem zboże siane rękami francuskich jeńców, pracujących u tutejszych baronów. Odtąd ziemia ta miała wrócić do nas — prawnuków Piastów którzy osadom nadawali polskie nazwy: Zlotów, Radawnica czy Zakrzów.

Smutna wtedy była ta ziemia. Większość miasteczek straszyła oczodołami wypalonych okien a na płotach wiejskich zagród wisiały rozprute pierzyny.

Pytaliśmy wtedy siebie, czy potrafimy tę ziemię zagospodarować.

Potem byłem w Koszalińskiem w połowie lat pięćdziesiątych. Życie toczyło się tu podobnym już tętnem jak w Polsce centralnej. Ale nie każda jeszcze piędź ziemi miała swojego gospodarza. Opowiadano mi wtedy dowcipy o koszalińskich pegeerach. Ty pegeerowcu — brzmiało nieomal jak zniewaga. Mało było wtedy takich co potrafili mądrze zarządzić kilkusethektarowym gospodarstwem. Trafiali się i tacy co szli do pegeeru aby bezkarnie kraść. Stąd taka opinia, że marnotrawstwo, złodziejstwo i lajdactwo.

We wrześniu bieżącego roku wojewódzkie władze z Koszalina zaprosiły dziennikarzy z Klubu Publicystów Rolnych do obejrzenia tych ziem. Chęt nie więc skorzystałem z okazji. Znam to województwo — myślałem — będę miał okazję zadać trochę podchwytliwych pytań. Dziennikarze tak lubią. Ale nic z tych zamiarów. Gospodarze przyjmując nas z ogromną serdecznością pokazali nam bardzo dużo. I to w zupełności wystarczyło, aby wyrobić sobie pogląd o dzisiejszym dniu Ziemi Koszalińskiej. Pisać będę oczywiście o rolnictwie — jako, że ono stanowi dziś o charakterze i obrazie rolnictwa województwa. Struktura gospodarki rolnej jest jednak zupełnie inna aniżeli u nas w Kielecczyźnie. Ponad 32 proc. ziemi zajmują Państwowe Gospodarstwa Rolne, a w ogóle we władaniu państwa jest 45 proc. powierzchni użytków rolnych. Ale to już nie te same pegeery z lat pięćdziesiątych. Wystarczy powiedzieć, że w okresie ostatnich kilku lat nastąpił prawie dwukrotny wzrost produkcji towarowej netto (w roku 1962/63 — 654 mln zł, natomiast w roku 1965/66 — 1.217.600 tys. zł) Nakłady inwestycyjne w bieżącej pięcioletce wynoszą prawie 4 mld. zł. Już tylko nieliczne pegeery przynoszą straty. Coraz więcej jest takich, jakie odwiedziliśmy w czasie naszego pobytu w Koszalińskiem. Choćby kombinat PGR Pieńkowo. Powstał w 1964 roku z połączenia 5 gospodarstw. Ma 3500 ha użytków rolnych, suszarnię pasz, zakład budowlany, warsztat mechaniczny i gorzelnię.

Jakie wyniki osiągają w Pieńkowie? W ub. roku uzyskali z 1 ha 16 q czterech podstawowych zbóż. W bieżącym roku — 28 q. Nie mam miejsca na podawanie innych wskaźników. Skąd wzięły się te osiągnięcia? Wszystko to czynią ludzie, młodzi ludzie. Bo w koszalińskim rolnictwie bardzo mocno i jednoznacznie postawiono na młodych fachowców. O ile we wspomnianym Pieńkowie, w 1964 roku był tylko 1 inżynier rolnik i 1 technik, to obecnie w kombinacie pracuje 13 magistrów i inżynierów rolnictwa. Rocznie do koszalińskich pegeerów przybywa 50 — 70 absolwentów wyższych uczelni rolniczych. Jak oni to robią? Muszę o tym napisać, być może wyciągną z tego wnioski niektórzy nasi działacze, twierdzący, że młodzi adepci rolnictwa nie chcą iść bezpośrednio do produkcji.

Zaproszono nas do Komitetu Powiatowego w Sławnie. Zastaliśmy tam kilkunastu młodych ludzi. Każdy z nich miał od 22 do 27 lat. Przedstawiono nam ich jako dyrektorów pegeerów. Patrzyliśmy z niedowierzaniem. Przecież to jeszcze młokosy. Sekretarz KP w Sławnie (również dwudziestokilkuletni magister rolnictwa) szczerze nam opowiada:

— Problem kadr występuje u nas od szeregu lat. Były czasy, że niechętnie widziano w pegeerach fachowców z wyższym wykształceniem. Nam nie trzeba inteligentów a ludzi do roboty — mawiano. Potem patronat nad naszym powiatem objęła Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, która miała kierować do nas fachowców. Owszem przychodzili, ale pobyt traktowali jak zesłania. Robili wszystko, aby uciec. Kilka miesięcy temu pożegnaliśmy ostatniego z tych, którymi uszczęśliwiono nas wtedy.

Zabiegi nad uzyskaniem fachowców rozpoczęliśmy więc sami. Wyjeżdżaliśmy do wyższych uczelni w Szczecinie lub w Gdańsku, rozmawiali ze studentami, zaglądali do indeksów, agitowali młodych do przyjeżdżania na praktyki. Proponowaliśmy stypendia. Tych studentów, którzy najlepiej nam odpowiadali kierowaliśmy na praktyki i stała do najlepszych pegeerów. Natomiast kiedy przychodzili już do pracy, powierzaliśmy im funkcje dyrektorów w najgorszych gospodarstwach. Najczęściej młodzi ludzie osiadali w pobliżu siebie, aby mogli się ze sobą kontaktować. Czyniliśmy tak z całą rozwagą, uzyskując zgodę samych absolwentów i mając świadomość, że w gospodarstwach jakie obejmują, nic już gorszego nie są w stanie zrobić. Dbaliśmy im dużą swobodę, działania, zastrzegając tylko aby w pierwszym roku pracy nie zwalniali żadnego z dotychczasowych pracowników. Miało to zapobiec angażowaniu się nowych dyrektorów w istniejące zazwyczaj intrygi.

Ludzi tych otoczyliśmy taką opieką, na jaką nas tylko było stać. Młodzi nie byli i nie są sami. Każdemu z nich dałiśmy takie mieszkanie jakiego sobie życzył. Pomagamy się im urządzić. Kilka dni temu jednemu z takich ludzi, ja osobiście załatwiłem możliwość kupna wanny.

Jak dotąd na żadnym z tych młodych ludzi nie zawiedliśmy się, żaden nie opuścił swojej placówki. Każdy ma poważne osiągnięcia. Potem przywiązują się do swoich miejscowości, żal im tego czego sami dokonali i zostają na stałe.

Pisząc ten artykuł jestem pod wrażeniem IX plenum KC. W przemówieniu sekretarza KC tow. Tejchmy przeczytałem takie zdanie: „W żadnej dziedzinie rola instancji i organizacji partyjnej nie jest tak niezastąpiona jak w dziedzinie kadr". Towarzysze z Koszalińskiego tak właśnie ten problem traktują.

Druga sprawa jaką chciałbym krótko omówić to produkcja ziemniaków — sadzeniaków. Wiąże się ona bezpośrednio z naszym kieleckim rolnictwem, jako że każdego roku otrzymujemy tysiące ton sadzeniaków właśnie „rodem" z Koszalińskiego.

— Sadzeniak jest dla naszego województwa tym, czym dla Katowic jest węgiel — mówił na spotkaniu z nami I sekretarz KW w Koszalinie tow. Kuligowski. Co trzeci ziemniak wysadzany w kraju pochodzi z wyjściowych materiałów Koszalińskiej Hodowli Ziemniaka. Tu jest bardzo dobry mikroklimat dla ziemniaków, polegający głównie na dużym nawilgoceniu powietrza w okresie okwitania tej rośliny.

Zwiedziliśmy powołany w ub. r. Instytut Ziemniaka w Boninie oraz jedną z 17 Stacji Hodowli Roślin wchodzących w skład Koszalińskiej Hodowli Ziemniaka. Oglądając te obiekty i rozmawiając z pracującymi tu naukowcami znalazłem odpowiedź na nurtujące mnie od dłuższego czasu pytanie, skąd biorą się osiągnięcia polskich naukowców w dziedzinie hodowania nowych odmian ziemniaków i podnoszenia ich jakościowych walorów, o których dużo pisze się w prasie fachowej.

Zobaczyłem jak bardzo uno wocześnia się nasze rolnictwo jak nauka przez duże N decyduje o tym, co miliony rolników w całym kraju, mają każdej wiosny wysadzać w glebę. Instytut Ziemniaka w Boninie to placówka na skalę światową. Jego podstawowym zadaniem jest prowadzenie prac naukowo - badawczych i usługowo - badawczych, objętych programem gospodarki narodowej oraz rozwojem nauk w zakresie całokształtu produkcji ziemniaka. W Centralnym Ośrodku Badawczym w Boninie, oddziałach naukowych i zakładach specjalistycznych pracuje 39 pracowników naukowych i 145 inżynieryjno - technicznych. Koszt 80 mln zł buduje się w Boninie nowe obiekty naukowe i doświadczalne, łącznie z 18 budynkami mieszkalnymi i socjalnymi.

W stacjach hodowli roślin zajmujących się prawie wyłącznie uprawą ziemniaków, zatrudnionych jest dalszych 135 pracowników inżynieryjno - technicznych. Podaję te liczby, aby nasi rolnicy wiedzieli, że taki sztab naukowców i fachowców zajmuje się hodowlą tych odmian sadzeniaków, jakie każdego roku otrzymuje miedzy innymi nasze województwo. To oni gwarantują wysoką jakość sadzeniaków odmian: Wyszoborskie Wulkan, Merkur, Flisak, Bez ta czy Pionier.

O rozmiarze prac badawczych niech świadczą dane ze stacji w Strzekęcinie. Wykonuje się tu rocznie 6 tys. krzyżówek międzyodmianowych, wysiewa i opracowuje 60 tys. siewek oraz przeprowadza ponad 250 tys. różnego rodzaju analiz kontrolnych, umożliwiających ocenę przydatności materiału do dalszej hodowli. Najliczniejsze są badania w zakresie odporności uzyskanych nowych rodów ziemniaka na choroby i szkodniki oraz wszechstronna ocena właściwości odmianowych. Warto również wiedzieć, że wyhodowanie nowej odmiany ziemniaka wymaga 12 — 13 lat żmudnej pracy, prowadzenia tysięcy doświadczeń. Aby uzyskać jedną nową odmianę, trzeba zacząć od wysiania 8 tys. nasionek ziemniaków, spośród których każde teoretycznie może stać się nową odmianą. Praktycznie jednak, pozostaje jedna — spełniająca wszystkie warunki jakie przed nią postawili naukowcy.

Instytut Ziemniaka w Boninie prowadzi badania na terenie całego kraju stąd jego znaczenie jest ogólnopolskie. Sądzę, że w sytuacji kiedy nasze województwo w okresie ostatnich 5 lat osiągało roczny przyrost plonów ziemniaka w wysokości zaledwie 60 kg na 1 ha (przy średnim krajowym — 4,2 q) a więc najniższy w kraju — warto może pomyśleć o wysłaniu do koszalińskich instytutów grupy naszych fachowców. Niech wzbogacą swoją wiedzę o ziemniaku niech zasięgną porady a może wręcz poproszą o pomoc?

* ★ *

Piękniejąc koszalińska ziemia. Gdzie jej tam do tego co zastaliśmy w 1945 roku. Czerwienią się cegłą nowe domy. Dużo ich w każdym mieście i wsi. Ludzie nadzwyczaj gościnni. I ryby z koszalińskich jezior smaczne. Wypada więc podziękować za gościnę.

Stary Koszalin szczycący się swą historią sięgającą XIII wieku posiada ultranowoczesny ratusz.
CAF — tof. Uchymiak

Z samochodowej łączki

Najpoważniejszym odbiorcą ciężarówek ze Starachowic jest PKS. Posługuje się on zarówno bezpośrednimi wyrobami marki Star dla swej trakcji towarowej, jak też autobusami san, których podstawowe zespoły pochodzą ze Starachowic. PKS jest wytrawnym klientem i chociaż rozumie jak wiele trudności wiąże się z produkowaniem dobrego samochodu, to jednak nie zamierza rezygnować z wysokich wymagań stawianych producentowi.

Celnym przykładem skutecznego podciągania wytwórcy może być historyczna już dziś lista wymagań przedłożonych przez PKS fabryce sanów. Zawierała ona 39 punktów będących wyliczeniem głównych wad wspomnianych autobusów. Trzeba przyznać, że w Sanoku wykaz grzechów potraktowano nader poważnie i krok za krokiem poprawiano jakość wozów aż ostatni punkt został wykreślony.

Równie nieustępliwe jest stanowisko PKS wobec FSC w Starachowicach. Silnik wysokoprężny S-53 nie zyskał dobrej sławy. Około 600 takich silników produkcji starachowickiej wymontowano z pojazdów należących do PKS i zastąpiono benzynowymi. Krok ten podyktowały liczne awarie połączone z wysokim kosztem napraw oraz brak części zamiennych. Postulat aby wozy z marką star były wyposażane w dobre silniki jest więc nadal aktualny.

Dość zaskakująca jest wiadomość, że PKS często sam karosuje pojazdy nabyte w Starachowicach, czyli wyposaża je w skrzynie skonstruowane według własnego uznania. Chodzi o to, że skrzynia ładowna stara nie jest dostosowana do europejskich standardów pod względem rozmiarów. Toteż nie mieszczą się w niej znormalizowane pojemniki służące do przewozu różnych towarów. Konstruktorzy fabryki powinni jak najszybciej uwzględnić tę uwagę.

W związku ze zbliżaniem się chłodnej pory roku szczególnej aktualności nabiera jeszcze jeden postulat. Co najmniej połowa taboru PKS nocuje pod gołym niebem, toteż w zimie pojazdy takie trzeba rozgrzewać przed uruchomieniem za pomocą gorącej wody. Zabieg ten jest znacznie skuteczniejszy wówczas, gdy wrzątek nalewa się wprost do bloku z pominięciem chłodnicy. W warsztatach PKS skonstruowano kilkadziesiąt kompletów specjalnych przewodów umożliwiających taką operację, jednakże byłoby daleko prościej gdyby fabryczna konstrukcja stara uwzględniała dodatkowy wlot, szczelnie zamykany w okresie letnim. *AM*

Nie tylko przyczynek do historii

Staraniem Wydziału Propagandy KW PZPR w Kielcach ukazała się książka mgr Eugeniusza Wójcika pt. ZWIĄZEK WALKI MŁODYCH w KIELECKIEM W LATACH 1943—1948. Jest to książka niezwykle potrzebna, wypełniająca poważną lukę w powojennym piśmiennictwie historycznym dotyczącym województwa kieleckiego.

Na temat rewolucyjnego i postępowego ruchu młodzieżowego w czasie okupacji i pierwszych lat powojennych nikt dotychczas w województwie kieleckim nie pisał w sposób syntetyczny. To co było — ograniczało się do krótkich artykułów publicystycznych, ewentualnie niewielkich broszurek, bardziej rocznicowych, niż syntetyzujących. Książka Eugeniusza Wójcika jest właśnie próbą syntezy. Ukazuje ona nie tylko problematykę Związku Walki Młodych, organizacji najbardziej rewolucyjnej, ale i innych związków młodzieżowych — Organizacji Młodzieży TUR, Związku Młodzieży Demokratycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

Autor zadał sobie niemało trudu, aby zebrać ogromny materiał faktograficzny rozproszony po różnych archiwach, dotrzeć do wielu ówczesnych działaczy młodzieżowych, uchwycić główne tendencje rozwojowe ruchu młodzieżowego, ukazać drogę prowadzącą do zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego.

Książka składa się z pięciu rozdziałów i omawia kolejno: sytuację młodzieży województwa kieleckiego w latach okupacji, jej walkę z hitlerowskim najeźdźcą, powstanie pierwszych grup ZWM-owskich organizujących walkę zbrojną, by potem przejść do lat powojennych. Tutaj obrazuje autor zarówno rozwój organizacji ZWM-owskiej w województwie, jak i jej udział w umacnianiu władzy ludowej. Pokazuje walkę z reakcyjnym podziemiem, pracę nad odbudową zniszczonego przemysłu i organizacje młodzieżowego wyścigu pracy. Końcowy rozdział poświęcony jest współpracy organizacji młodzieżowych, która w swoich konsekwencjach doprowadziła do zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego, do powstania Związku Młodzieży Polskiej.

Książka zawiera kawał materiału historycznego, wykraczającego poza ramy tytułowe. Przypomina w sposób udokumentowany wiele ciekawych faktów i zdarzeń oraz ludzi, którzy na terenie województwa kieleckiego kładli fundamenty pod nową Polskę i utrwalali ludową władzę. Wydaje się, że ta cenna publikacja powinna się stać nie tylko przyczynkiem do historii ruchu młodzieżowego, ma materiałem rocznicowym, przywołującym na pamięć tamte lata, ale lekturą obowiązującą nie tylko działaczy młodzieżowych, ale i wszystkich członków dzisiejszych organizacji, a zwłaszcza Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej tych wszystkich, którzy, jak dotąd, nie mieli okazji zapoznania się z historią kieleckiego ruchu młodzieżowego.

Niezależnie od tego powinni się z nią zapoznać nauczyciele wychowania obywatelskiego i przerobić, przynajmniej niektóre rozdziały, na zajęciach w szkole. Tak bogatego, usystematyzowanego i interesującego materiału o ruchu młodzieżowym w województwie kieleckim dotychczas nie mieliśmy. I za to należą się autorowi słowa uznania, tym bardziej, że pod względem stylistycznym i językowym książka reprezentuje wysoki poziom.

B. ZAPAŁA

ALEKSANDER ANDREJEWICZ ŚWIRYDOW
Bohater Związku Radzieckiego Generał-major

Odwroty i ZWYCIĘSTWA

Tłumaczył: M. Derbień

58

W najcięższym okresie walk w końcu sierpnia 1941 roku pisze do żony: „Cały czas walczymy, faszystowską propaganda już nieraz donosiła, że nasza armia rozbita i że jej resztki znajdują się w sytuacji bez wyjścia. Wróć kłamie... Wczoraj noca siłami dwóch pułków przebiliśmy otaczający nas pierścień faszystów, rozbiliśmy dwa sztaby wroga... Piszę do ciebie o tej radości podczas krótkiego postoju. Jeżeli będzie bardzo trudno — wróg nie weźmie mnie żywym Myśl o sobie i dzieciach".

Przygotowując wojska do przerwania nowego pierścienia generał lejtenant Smirnow zginął. Przyjaciele generała przysłali żołnierzom list ze skrawkiem mapy, na którym zaznaczyli miejsce śmierci Smirnowa.

Na początku wojny Niemcy bawili się jeszcze w „szlachetność". Pochowali generała z wojskowymi honorami.

Wyprzedzając wydarzenia, opowiem, że o generale Smirnowie nie zapomniano. Rząd radziecki nagrodził go pośmiertnie Orderem Wojny Ojczyźnianej I stopnia. Prochy bohatera zostały przeniesione na nowe miejsce. Na mogile wzniesiono obelisk. Rada Najwyższa Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej uchwaliła z 10 czerwca 1946 roku zmienilna nazwę Popowki na Smirnowo.

Ale wówczas żegnając się z dowódcą armii nie myślałem, że widzę go ostatni raz w życiu.

Nadbiegł Kurdiukow i ledwo dysząc zameldował:

— Stację okrążają czołgi.

Kalinkin, Kurdiukow i ja rzuciliśmy się do taczanki. Stała ukryta w cieniu debu przydworcowego skweru. Mieliśmy jedno wyjście — dostać się na drogę prowadzacą ku przednim liniom.

Wskoczyłem ostatni na wózek i rozkazałem Kurdiukowowi:

— Pędź co koń wyskoczy!

Nie zdążył on jednak ściągnąć lejc, kiedy przed nami wyrosła nagle wysoka postać siwego brodacza w kolejarskiej czapce. Drżącym głosem starca zawołał:

59

— Nie puszczę! Złaźcie! Brońcie stacji!

Spokojnie wyjaśniłem mu, że nasz jeden karabin maszynowy nie powstrzyma czołgów, że spieszymy się do naszego oddziału. Ale patriota nie chciał nawet słuchać moich wyjaśnień.

— Nie puszczę!

Kalinkin mugiał zeskoczyć na ziemię, odciągnąć starcą na bok, a później gonić nas. Kolejarz krzyczał coś za nami, ale nie rozumieliśmy już ani słowa.

W trzydziestych latach pod wpływem filmu „Czapajew" Kurdiukow dosłownie szalał za taczanką z karabinem maszynowym. Na granicy namawiał mnie na tączankę zaprzężoną w cztery konie. Jego marzenie zrealizowało się dopiero na ukraińskich stepach.

Karabin maszynowy ustawiony na taczance posiadał znak Iwanowa. Gospodarz karabinu maszynowego udając się do szpitala polowego prosił Kurdiukowa, aby zaopiekował się jego „makaynem". Kurdiukow z niezwykłą wprost troskliwością spełniał prośbę przyjaciela.

Kiedy stacja kolejowa została już poza nami, konie poniosły, szybko przezanajiąc drobne grupy naszych żołnierzy maszerujących drogą i nie orientujących się w nadciągającej katastrofie.

Aż tu nagle rozniosło się, straszne dla tego okresu słowo — czołgi. Spokojny ruch od razu zmienił się. Ludzie zaczęli biec. Opuścili drogę. Kierowali się poprzez pole do pobliskich zagajników. Część z nich ukryła się w szybko wykopanych jamkach.

Widzieliśmy jak czołgi wroga minęły stację i skierowały się w kierunku pozycji zajmowanych przez pierwszy batalion. Posuwały się przecinając nam drogę, strzelając z dział i karabinów maszynowych.

Na drodze płonął samochód osobowy. Obok niego spostrzegłem Kowalowa. Próbował wyciągnąć z samochodu zabitego kierowcę. Zatrzymaliśmy się. Kłęby dymu zasłoniły nas.

60

Kurdiukow i Kalinkin pomogli dowódcy dywizji wyciągnąć z ognia ciało kierowcy. Wzięliśmy jego dokumenty. Kowalow układając zwłoki swojego towarzysza walk na brzegu szosy cicho zauważył:

— Od początku wojny razem... Pochodzimy z jednej miejscowości.

Szum silników narastał. Nasza taczanka stała się zbyt widocznym celem. Kowalow zaproponował, aby ukryć się w wysokiej kukurydzy. Znajdowała się od nas w odległości 300 metrów i była jedynym miejscem schronienia na pustym polu. Zdawaliśmy sobie z tego sprawę, tak samo jak rozumieli to inni. W kierunku zielonego masywu bieżły setki ludzi.

Wiek nie pozwalał Kowalewowi biec razem z młodymi żołnierzami. Nasza grupka pozostawała w tyle. Czołgi ostrzeliwały biegnących z karabinów maszynowych.

Strach przed gąsienicami był jednak większy. Wszyscy biegli, krzyczeli, padali, nawet ranieni, krwawiący usiłowali czołgać się. Nie miało to żadnego sensu — wszystko jedno kule dogonią.

Kurdiukow krzyknął:

— Kiaść się!

Zdenerwowany, a mimo to jakoś spokojny, zdążył ocenić sytuację, pomógł towarzyszowi, a nawet trzymały go się żarty.

Zauważywszy żołnierza leżącego na ziemi i przykrywającego głowę bluzą, krzyknął do niego:

— Chłopcze! Otwórz szeroko oczy i rób to, co ja a zostaniesz żywy!

A wszystko to w chwili, kiedy bez głębokiego rowu, bez bitelki z zapalającym płynem, bez działa wydaje ci się, że nie ma wyjścia, kiedy w twoim ręku tylko pistolet, a nie granat, kiedy czołgi idą po gładkim stepie, jak po asfalcie, kiedy ich ryk głuszy w tobie wolę do walki. Słowem, kiedy strach przed czołgami paraliżuje człowieka.

(c.d.n.)

C.K.

PIĄTEK

13 PAŹDZIERNIKA 1967 R.

Edwarda, Teofila

Tel. Działu Miejskiego 43-45

Co, gdzie, kiedy?

TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO — „Pan Jowialski" — A. Fredro — g. 19.

KINA:

„Romantica" — „Stajnia na Sal watorze" — polski, pan. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Moskwa" — „Życie małżeńskie" część II „Ona" — franc. pan. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Ręce nad miastem", włoski, l. 16, g. 11,45, 15.30, 17.45 i 20. „Śladami Ikara" — radz. l. 12, g. 13,45.

„Bałtyk" — „Czy macie w domu lwa" — czeski, kol. l. 11, g. 16. „Hamida" — NRD, l. 11, g. 18 i 20.

„Lenin" — „Małpia kuracja" — USA, l. 12, g. 18.

„Skałka" — „Przez muszkleterowie" — I seria panor., kolor., od l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — nieczynne.

„Górnik" (Rudki) — „Sejgani przez śmierć" — franc. pan. l. 16, g. 16,30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Dziennica szczęścia" — rum. l. 16, g. 18,15.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Kto kołwiek wie" — polski, l. 16, g. 18.

„Echo" (Ostojów) — „Marysia i Napoleon" — polski, pan. kol. l. 16, g. 19.

„Gołobórze" (Stąpica Nowa) — nieczynne.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 13.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 7,45-12,15, 20,30-21,15. Basen mały — 16—18.15, 19.45—21.15. Wanny — 7—21.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stale nieczynne.

Oddział — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10 do 17.

Klub „Wiedza" — autorska wystawa fotograficzna Jerzego Kamionty.

WDK — hol — X doroczna wystawa Świętokrzyskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Sala Rycerska — Zamek — wystawa obrazująca historię wojska polskiego Czynna w godz. od 8 do 17.

„Fotoplastikon" — „Szwajcaria" — czynny w godz. od 12 do 20.

TELEFONY: Pogotowia Ratunkowe 99. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 62-25. Straż pożarna 08. Pogotowie Energetyczne 54-36. Komenda MO 56-11. Pogotowie wodno-kan. 38-60. Poczt. inf. o usług 01. Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa 6-15. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZEM 61-29. Pogotowie gazowe 62-25 i 28-62.

Plenum KP PZPR

Przygotowania do wymiany legitymacji —w pełnym toku

O było się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego w Kielcach, na którym dokonano oceny powiatowej organizacji partyjnej w przededniu wymiany legitymacji partyjnych oraz zapoznano z przygotowaniami do obchodów 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Referat oceniający przygotowanie do wymiany legitymacji wygłosił sekretarz KP tow. Wacław Rzeźnik. Jak wynika z referatu, wymiana legitymacji partyjnych objęto w pow. kieleckim 4.001 towarzyszy, na 5.206 członków i kandydatów partii. W okresie przygotowawczym sporządzono gospodarkę wewnątrzpartyjną, skontrolowano dokumentację KP, uporządkowano archiwum KP i KP lip. Niemal wszystkie organizacje słabe i na koniec rozbudowały szereg). W okresie tym zlikwidowano kolejnych 5 „białych plam".

W trakcie przygotowań do wymiany legitymacji stwierdzono, że część towarzyszy w różny sposób łamała przepisy statutu partyjnego, nie przestrzegała dyscypliny partyjnej, wielu popadło w kolizję z prawem. Z tymi towarzyszami aktywa powiatowy, gromadzki, a często i sekretarze KP prowadzili rozmowy. Na zebraniach dokonano rzeczowej, samokrytycznej oceny postawy PZPR, członków partii. Część członków i kandydatów partii musiała opuścić szeregi partyjne. Byli to ludzie, którzy popełnili różnego rodzaju nadużycia gospodarcze, łamali dyscyplinę państwową, popełniali wybryki chuligańskie.

Przyczynilo się to do dalszego umocnienia partii, do wzrostu jej autorytetu i rozbudowy. Świadczy o tym fakt, że w okresie tym przyjęto w szeregi partyjne 239 nowych towarzyszy. Wpisano już ponad 1600 nowych legitymacji partyjnych, których wręczenie nastąpi na specjalnie zorganizowanych zebraniach w okresie od 1 listopada do 31 grudnia br.

A. Ciszek

9 osób zabitych i 26 rannych

Cena lekceważenia

NA wstępie kilka smutnych liczb. W roku bieżącym zanotowano 73 wypadki drogowe. Zginęło 9 osób a 26 odniosło rany. Rozbito 65 samochodów. Wszystkie liczby wskazują na wzrost wypadków i ich skutków w porównaniu z rokiem ubiegłym. I jeszcze jedno spostrzeżenie. Wszystkie osoby zabite i większość rannych, to nie kierowcy powodujący wypadki, lecz przechodnie. Stąd konieczność podejmowania wszelkich przedsięwzięć dla ochrony pieszych.

Tymczasem?... Zobaczmy choćby, gdzie maluje się tzw. zebry, czyli przejścia dla pieszych. Tylko na ul. Sienkiewicza. Nie ma przejść dla pieszych na całej ulicy Buczka, Okrzei, Nowotki, Krakowskiej, 1 Maja, Armii Czerwonej, Zagórskiej, Gwardii Ludowej, a więc na ulicach przelotowych, ruchliwych. Na kilny czasami zakrawa działanie świateł sygnalizacyjnych. Swego czasu światła na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Sienkiewicza dwa tygodnie nie działały. Wówczas to wydarzyły się tu dwa poważne wypadki.

Nie potrafimy ciągle w porę reperować dziur w asfaltach (przykład ul. Jesionowa), nie potrafimy szybko i kwidować wykopów (przykład ul. 1 Maja).

Jak się przejawia u nas brosko o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, świadczyć może jeszcze taki fakt. W lipcu br. Komenda Miejska MO przeprowadziła komisyjną kontrolę oznakowania ulic. Wysunięto wiele propozycji. M. in. proponowano poprawić oznakowanie skrzyżowania ulic Jesionowej i Rewolucji Październikowej, na które to skrzyżowanie od lat kiną kierowcy. Proponowano podporządkowanie wszystkich ulic uliczom głównym, wprowadzenie zakazu wjazdu furmanek na ul. Sienkiewicza.

Jest to tylko znikoma część propozycji. Wszystkie w formie protokółu przesłano do Wydziału Komunikacji Prez. MRN z wnioskiem, by o podjętych w tej kwestii przedsięwzięciach poinformowany został do dnia 31 sierpnia br. Wydział Komunikacji Prez. WRN. Do dnia dziś nie powiadomiono. Skończyło się na przesłaniu wniosków do Miejskiej Służby Drogowej. Czyli akurat tak, jak z tablicami drogowymi zasłaniającymi widok kierowcom (patrz m. in. skrzyżowanie Gwardii Ludowej i Żeromskiego). Od lat mówi się o tym i od lat bez skutku. Jak długo jeszcze? (rog)

Do tego wleówca przy ul. Nowotki wkrótce sprowadzą się lokatorzy. fot. Z. Jonko

W szkolnej służbie zdrowia

Stomatologia uprzywilejowana

26 lekarzy, 7 felczerów i 31 pielęgniarek pracuje w kieleckich szkołach. Liczba ta nie stanowi nawet koniecznego minimum. Cztery szkoły bowiem: Technikum Radiowo-Telewizyjne oraz szkoły podstawowe nr 7, 18 i 22 nie posiadają lekarskiej opieki. Tylko, zresztą, do wymienionych lekarzy, pracuje na etacie szkolnej służby zdrowia. Jeden opiekuje się uczniami Technikum Ekonomicznego, Handlowego i Zasadniczej Szkoły Handlowej, drugi uczniami szkół podstawowych przy ul. Karczówkowskiej i Kujawskiej.

Pozostali, z wymienionej na wstępie liczby lekarzy, mają etaty gdzie indziej, w szkołach pracują tylko na tzw. godzinach. W założeniu są to dwie godziny, w praktyce jednak mniej. Na ogół wystarczy czasu na zbadanie wszystkich dzieci, ale brakuje go na zajmowanie się środowiskiem dziecka, czyli konkretnie mówiąc, ulepszaniem warunków jego pracy w szkole. Chodzi tu szczególnie o przystosowanie ławek do wzrostu uczniów, udział w ustalaniu jadłospisu w szkolnej kuchni, sprawdzanie warunków sanitarnych przy sporządzaniu posiłków itp.

Nie zawsze rodzice dowiadują się od szkolnego lekarza o mniej widocznych schorzeniach swojego dziecka jak np. wada postawy czy skrzywienie kręgosłupa. O tym, że badania uczniów nie są prowadzone najlepiej, dowodzą zaświadczenia wydawane dzieciom przez szkolną służbę zdrowia z okazji wyjazdów na kolonie i obozy. Wiele także do życzenia pozostawia troska o dostosowanie ławek do wzrostu dziecka, szczególnie w starych szkołach. Być może, niedopatrzenia te wynikają stąd, że prawie wszyscy lekarze szkolni, to ludzie stosunkowo młodzi, nie posiadający jeszcze specjalizacji zawodowej i doświadczenia. W mieście są tylko cztery owy brane" szkoły, które korzystają z pomocy internisty, chirurga lub pediatry. Do ideału, aby każda szkoła miała na etacie lekarza ze specjalizacją jeszcze daleko. Zasadnicza trudność, którą niełatwy jest pokonać, to brak dostatecznej ilości etatów lekarskich i funduszy na opłacenie większej ilości godzin pracy lekarzy w szkołach. Jak poinformował nas kierownik Przychodni Obwodowej dr Neumann, władze służby zdrowia czynią starania, aby przekonać Wydział Zdrowia i Wydział Finansowy Prez. WRN o konieczności sfinansowania tych potrzeb.

O wiele lepiej przedstawia się w szkołach opieka stomatologiczna. Od kilku lat w tym zakresie prowadzi się przemyślane i systematyczne leczenie. Wszystkie szkoły mają etatowych lekarzy stomatologów. W najbliższym czasie otwarte zostaną gabinety stomatologiczne w szkołach przy ul. Gagarina i Skibnowskiej-Cirie. Do wyjątków w tym względzie, mają się zaliczyć podstawowe przy ul. Żołnierzy Radzieckich, gdzie brakuje miejsca na gabinet. Dentystka przychodzi dwa razy w tygodniu. Jednak i w tym zakresie nie jest tak różowo jak widza to władze służby zdrowia. Rodzice mają przykre doświadczenia z roku ubiegłego, kiedy to np. w szkołach podstawowych przy ul. Targowej i Prostej (Nr 13) robiono tylko przegląd zębów, ale nie prowadzono leczenia.

Szkolna służba zdrowia zwraca uwagę na inny istotny fakt, który powinien interesować... projektantów wkolnych budynków. Otóż w każdej nowej szkole, przewiduje się tylko jedno pomieszczenie na gabinet lekarski, nie uwzględniając gabinetu stomatologicznego przy czym ten jedyny gabinet jest tak mały, że nie można w nim prowadzić badań wzroku. (m)

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kieleckiego zawiadamia, że w dn. 13 bm. w godz. od 8 do 14 będzie przerwa w dostawie energii elektrycznej dla mieszkańców niżej wym. ulic: Wojska Polskiego od Ow. Ludowej do Bałtowskiej, Żołnierzy Radzieckich, Ostrej Górki i przyległych.

Przerwa spowodowana będzie remontem urządzeń energetycznych. 3230-k

Rejon Energ. Kielce-Jędrzejów zawiadamia, że w dniach od 16 bm. godz. 8 do 18 bm. godz. 16 będzie przerwa w dostawie energii elektr. dla mieszkańców Dalnie.

W dniach od 16 bm. godz. 8 do 22 bm. godz. 16 przerwa dla odbiorców zam. w Zalesiu 11.

W dniach od 16 bm. godz. 7 do 20 bm. godz. 15 będzie przerwa dla mieszkańców Winnicy nr 1 Podrzecze Pokutowskie, oraz wszystkich Dwornych Przedsiębiorstw Elektrofikacji Rolniczej w zw. z przebudową sieci niskiego napięcia i budową stacji wysokiego napięcia).

W dniach od 16 do 24 bm. w godz. od 7 do 15 będzie przerwa dla mierzkańców Zelejowej.

W dn 17 bm. w godz. od 1 do 13 będzie przerwa dla mieszkańców: Zwodzra, Mórzysz, Skowa, Dymin, Bilczy, Morawicy, Woli Morawickiej, Brzezin i Nidy.

W dniach od 13 bm. godz. 7 do 31 bm. godz. 15 przerwa w dost. energii dla mieszkańców: Lekomina i Sciejni. 3293-k

Notatnik kielecki

● Otoczenie kamienia pamiątkowego T. Kościuszki uporządkowali w czynie społecznym pracownicy Zakładów Piekarniczych i ucznio- wie szkoły nr 1. Sienna 2.

● Pamiątkowe „Jodłowe", „Świąteczne kąpiele" i „Zrodzone" będą zamknięte w dniach 11 i 12 bm. od godz. 16—17 w związku z krajowym zjazdem górniczym odkrywkowego.

● Bez przyczyn damskie pończoszkowe 3 bm., w sklepie MHD przy ul. Buczka 15, są do odebrania u kierownika sklepu.

● Zwrócono Mieczysławowi Pędzrowi zamotowano w Kielcelkom. Straty jakie wyrządził czerwony kur w dniach 9 — 11 oblicza się na blisko 300 tys. zł.

● Medyczna pijacka zlitwiadowała mieszka przy ul. Jagiellońskiej 47 u Irony Tokarskiej. W trakcie swirii zarekwitowano 11 litrów czystej.

● Lokator domu nr 13 przy ul. Śliniennej skarży się, że w całej posesji często szuje się światło. Do pogotowia energetycznego trudno czasami się dodzwonić. Prosimy Zakład Energetyczny o informacje i usunięcie przyczyn tych awarii.

● List wysłany przez NBP II Oddział Miejski w Kielcach do Obwodowego Urzędu Miar przy ul. Kościuszki 6 bm. (data na stemplu pocztowym) dotarł do adresata... 11 bm. Kręte są pogotowia dzieki.

Sportowcy na cześć Rewolucji Październikowej

Organizacje sportowe w całym kraju inicjują wiele różnych imprez sportowych poświęconych uczczeniu 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Także i sportowcy Kielc organizują takie imprezy.

Sekcja lekkoatletyczna KS Budowlani organizuje na początku bm. masowe jesienne biegi przełajowe dla kobiet i mężczyzn w różnych kategoriach wieku. Imprezę przeprowadzona będzie na stadionie leśnym (na b. torze konnym). Pocz. o godz. 11. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu.

Szkoła podstawowa nr 16 (ul. Toporowskiego) organizuje masowy turniej piłki ręcznej chłopców, w którym startować mogą drużyny wszystkich szkół podstawowych z terenu miasta bez ograniczenia wieku. Zatoczenia wiezy kierować do nauczyciela tej szkoły W. Mozera.

W niedzielę „Trzy pomarańcze"

W niedzielę 15 bm. PTTJA „Kubuś" zaprasza najmłodszych mieszkańców Kielc do POS-u, na inscenizację bajki Sergiusza Michałkowa pt. „Trzy pomarańcze". Spektakl zacznie się o godz. 15.30. Bilety można nabywać w dniu przedstawienia w kasie POS od godz. 11.

Luka w przepisach

Życie w rękach kominiarzy

Wub. tygodniu zatruł się spalinami gazowymi w lasence 30-letni mężczyzna. Wypadek ten zaalarmował nie tylko milicję i prokuraturę. Kominiarze sprawdzali przewody kominowe. Nie znamy jeszcze wszystkich wyników dochodzeń. Jeden z kominiarzy oświadczył przedstawicielowi redakcji, że na dachu domu, w którym zatruł się mężczyzna, bawiły się dzieci, że przewody nie były zabezpieczone, że w takich sytuacjach zawsze istnieje niebezpieczeństwo uszkodzenia, czy zatkania przewodów.

A więc niezależnie od wyników dochodzeń w tym konkretnym wypadku, istnieje alarmujący problem. Szczególnie teraz, kiedy otykamy wszystkie okna i drzwi. Nasze życie niejednokrotnie znajduje się w rękach kominiarzy.

A WIĘC PIERWSZA SPRAWA. Jak to jest z czyszczeniem przewodów kominowych i spalinowych w świetle obowiązujących przepisów? W spółdzielni rzemieślnia kominiarskiego, pokazano nam regulamin, wydany przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej w roku 1952. Czytamy w nim m. in., że przewody od palenisk kuchennych i pieców ogrzewczych, winny być czyszczone co 6 tygodni, przewody od pieców spalinowych — co 6 miesięcy.

Oznacza to, jak powiada przez spółdzielni że kominiarz co określony okres, powinien zjawiać się w bloku, ogłosić lokatorom, że będzie czyścił przewody, ale do mieszkań nie musi wchodzić. Chyba, że przy badaniu ogólnych przewodów wykryje kon krtną usterkę.

A więc formalnie wszystko w porządku. Przegladałem kilka książek kominiarskich, w których właściciele domów lub ADM-y pod piszą wykonane prace. Z książek tych wynika, że terminy czyszczeń są przestrzegane, chociaż sporo tu trzeba wierzyć na słowo kominiarzom. Ale nie o to chodzi. Jest w przepisach zasadnicza luka. Rozmawiałem na ten temat z pracownikami spółdzielni, rozmawiałem z inżynierami od kominów. Wszyscy twierdzą, że powinien być obowiązek sprawdzania co jakiś okres w lasenkach i kuchniach tzw. cladów. Dziś w większości mieszkań jest zaz. Chociaż sprawdzenie prawidłowego funkcjonowania tzw. cladów jest niby łatwe, to jednak liczą jest osób niezarządnych, starszych, które nie potrafią tego robić. Są i inne argumenty przemawiające za tą propozycją.

DRUGA SPRAWA. Przy odbiorze każdego nowego budynku, powinni być kominiarze dla sprawdzenia wszystkich przewodów. Nierzadko zapomina się o tym obowiązku. Ba, podobno są kominiarze od kilku lat, w których nie badano przewodów przy odbiorze technicznym.

TRZECIA SPRAWA. Rzadko gdzie zamknięte jest wejście na dach. Niebezpieczeństwo zatykania przewodów wciąż istnieje.

Oceniono dorobek szkolnych kół przyjaciół Związku Radzieckiego

Z okazji zbliżającej się 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Nowiznach odbył się jubileuszowy zlot opiekunów i aktywistów szkolnych kół przyjaciół Związku Radzieckiego. Wzięło w nim udział 250 delegatów. O dorobku tych kół mówił inspektor szkolny mgr Malewicki. W dyskusji uczestnicy spotkania wysunęli szereg wniosków do dalszej pracy. Sekretarz ZW TPPR tow. Poświat i przewodniczący ZP TPPR tow. Zuchowicz pozytywnie ocenili dotychczasowe osiągnięcia kół przyjaźni.

Dziś koncert POS

Przy fortepianie czeska artystka

W programie dzisiejszego koncertu Kieleckiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej znajdzie się SYMFONIA Hoydna, WIOLONCZELA SYMFONICZNE C. Francka oraz UWERTURA UROCZYSTA budapeszteńskiego kompozytora W. Stojanowa. W związku z premierowym wykonaniem w Kielcach tego ostatniego utworu, przewidziana jest na koncercie obecność przedstawiciela ambasady bułgarskiej.

Dyrygować będzie Karol Anbild, a jako solistka wystąpi młoda pianistka czeska Jindra KRYSTLOVA, która z towarzyszeniem orkiestry wykona KONCERT FORTEPIANOWY C-dur Beethovena.

J. Krystlerova karierę pianistki rozpoczęła w 9 roku życia jako cudowne dziecko. Równocześnie z nauką gry na fortepianie kontynuowała naukę jazdy na łyżwach, ćwicząc pod okiem najlepszych czeskich trenerów. Mając 15 lat została mistrzynią Czechosłowacji w jeździe figurowej na lodzie, odnosząc odtąd nieustanne sukcesy na lodowisk w kraju i za granicą. Osiągnięcia te zły w parze z talentem, jakie Jindra osiągała jako pianistka. Koncertowała z olbrzymim powodzeniem w Pradze i wielkich miastach czeskich m. in. z orkiestrą pod batutą Roberto Benzi.

Krystlerova mimo młodego wieku cieszy się w swym kraju wielką popularnością. Jej udział w dzisiejszym koncercie z pewnością przyczyni się do autrakcyjnienia koncertu. (h)

Plenum KP PZPR

Przygotowania do wymiany legitymacji —w pełnym toku

O było się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego w Kielcach, na którym dokonano oceny powiatowej organizacji partyjnej w przededniu wymiany legitymacji partyjnych oraz zapoznano z przygotowaniami do obchodów 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Referat oceniający przygotowanie do wymiany legitymacji wygłosił sekretarz KP tow. Wacław Rzeźnik. Jak wynika z referatu, wymiana legitymacji partyjnych objęto w pow. kieleckim 4.001 towarzyszy, na 5.206 członków i kandydatów partii. W okresie przygotowawczym sporządzono gospodarkę wewnątrzpartyjną, skontrolowano dokumentację KP, uporządkowano archiwum KP i KP lip. Niemal wszystkie organizacje słabe i na koniec rozbudowały szereg). W okresie tym zlikwidowano kolejnych 5 „białych plam".

W trakcie przygotowań do wymiany legitymacji stwierdzono, że część towarzyszy w różny sposób łamała przepisy statutu partyj-

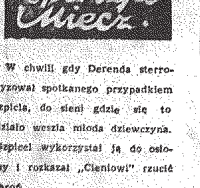

W chwili gdy Derenda sterroryzował spotkanego przypadkiem szpicla, do sieni gdzie się to działo weszła młoda dziewczyna. Szpicel wykorzystał ją do osłony i rozkazał „Cieniowi" rzucić broń.

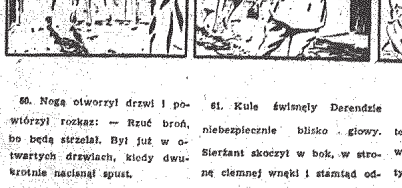

60. Nogą otworzył drzwi i powtórzył rozkaz: — Rzuć broń, bo będą strzelał. Był już w otwartych drzwiach, kiedy dwukrotnie nacisnął spust.

61. Kule świsnęły Derendzie niebezpiecznie blisko głowy. Sierżant skoczył w bok, w stronę ciemnej wnęki i stamtąd odpowiedział strzałem w brunę.

62. Pocisk odbił się rykoszetem. Trzasnęły drzwi. „Cień" wychylił głowę. W sieni została tylko skulona w kącie dziewczyna. (c.d.n.)

KOLEGIUM UKARAŁO

Kolegium Orzekające przy Prezydium PRN w Kielcach ukarało następujące osoby za wykroczenia drogowe:

Tadeusza Górczaka zam. przy ul. Malików 26 grzywną w wysokości 2 tys. zł, Bronisława Piera, zam. we wsi Gruszka pow. Kłońskie grzywną w wysokości 1.500 zł, Jerzego Tytkina, zam. w Brzezinkach grzywną w wysokości 1.250 zł, Jana Czaję, zam. w Stupi grzywną pow. Opatów grzywną w wysokości 1000 zł.

* ★ *

Stanisława Janusa, zam. w Stupi Nowej kolegium ukarało grzywną w wysokości 4 tys. zł za to, że nie zgłosił się przed Komisją Poborową do wojska w ciągu czterech ostatnich lat.

W KLUBACH ŚWIETLICACH I CZYTELNIACH

● Spotkanie z naczelnym redaktorem tygodnika „Forum" Janem Gerhardem odbędzie się w Klubie MPiK, 14 bm., o godz. 20. Natomiast 16 bm. o godz. 18.30 w tym klubie dr Zbigniew Iwaczuk z Zakładu Historii Partii przy KC PZPR mówić będzie o udziale Polaków w Rewolucji Październikowej. Po prelekcji filmy.

● Spotkanie z Janem Gerhardem odbędzie się w Klubie „Wiedza" 13 bm., o godz. 16.

● Impreza i konkurs „Rewolucja Październikowa i my" odbędzie się w świetlicy „Armatur", 15 bm., o godz. 18. Przewidziane wystąpi zespół rozrywkowego POS.

● W Klubie „Budowlanych", dziś, o godz. 19, filmy oświatowe; w sobotę o godz. 18.30 — wieczorek taneczny; w niedzielę o godz. 17 film fabularny dla dzieci, zaś o godz. 20 dla dorosłych „Pancernik Potiomkin".

● Na odczyt o B. Markowskim — wybitnym kieleckim działaczu społeczno - gospodarczym zaprasza PTTK do lokalu własnego przy ul. Sienkiewicza 24, w dniu 16 bm., o godz. 18.

● W Klubie ZBoWiD 16 bm., o godz. 18, odbędzie się spotkanie z aktorami Teatru im. St. Żeromskiego.

● Oddział Wojewódzki PTT zaprasza na prelekcję prof. dr Seweryna Żurawickiego na temat: „Wpływ Rewolucji Październikowej na gospodarczy rozwój krajów świata". Prelekcja odbędzie się 16 bm. w świetlicy Banku Inwestycyjnego, ul. Staszica 3, o godz. 17.

Cenny prezent

Kielecka Spółdzielnia Pracy „Auto-transped", postanowiła przekazać kółku rolniczemu w Skibach, w pow. kieleckim ciągnik marki „Ursus". Oczywiście ciągnik zostanie uprzednio wyremontowany.

Dar ten spółdzielnia traktuje jako czyn z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

8.00 Dziennik 8.15 Mel. rozr. 8.49 — 8.50 Aud. Radia ONZ (tylko na ma UKF) 8.49 „Dr Zab-ski przed mikrofonem" 9.00 Dla klasy I i II: „Opowieści wiatru" — słuch. 9.2. J. Field — Nocturn 9.40 Dla przedszkoli: „Listki tańczą" 10.00 Kolejdoskop kult. 10.30 Koncert rozr. 11.50 Dla klasy III: „Szlakiem dawnych wagonników" — słuch. 11.20 Fragm. z oper polskich 11.49 „Rodzice a dziecko" 12.06 Wiad. 12.10 „Moj kraju rodzinny" 12.28 Rolniczy kwadrans 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej" 13.00 Dla klasy I i II 13.20 W. A. Mozart: Sym. Es-dur na skrzypce i fort. 13.40 Swojskie mel. 14.00 Publ. miedzynarodowa 14.15 Ork. Rozgł. Łódzkiej 15.00 Wiad. 15.05 Dla uczniów szkół średnich: „Lowcy atomów" — słuch. 15.30 Koncert Chóru a capella PR i TV 15.50 Radio-relaksa 16.00—19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 16.05 Studio Rytm — Bow się zaraz z nami 16.30 Radiotopem po kraju i świecie 16.50 Radiotop z mel. „Moje miejsca w życiu" — Masz kłopot — napisz do nas 17.30 Gość tyg. — Niespodzianka z melodią 17.55 Wiad. 18.00 Rytmy młodych 18.45 Gra jez. ros. 19.00 Radiowiadomosci 19.10 Ze wsi i o wsi 19.25 Pięć minut o wychowaniu 19.30 Koncert tyczeń 20.00 Dziennik Inf. Inf. sport. 20.36 — 23.00 WIECZÓR LITERACKO - MUZ. 20.31 Rewia piosenek 21.01 „O jesieni można nieśmiesznie" 21.31 Jazz naszych czasiadów 21.45 „Kwadrans dla powaznych" 22.05 Ork. Vlacha 22.30 Utwory H. Villa-Lobosa 22.45 Suita szym. „Odkrycie Brazylii" 23.00 Dziennik 23.10 Sport. 23.15 Koncert mus. popul. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy 0.10—0.50 PROGRAM NOCNY ze Szczecina. 1.00, 2.00, 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 202,5 m i UKF 70,49 MHz

6.30 Wiad. 8.35 „Pod rozwagę opinji" 8.55 Kalejdoskop rytmów i mel. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Polska muz. lud. 10.30 Ch. W. Gluck: Suita z baletu „Don Juan" 10.50 „Zakłęty dwór" fragm. pow. 11.10 „Encyklopedia polskiej miedzi" 11.25 Koncert rozr. 12.06 „Z kraju i ze świata" 12.28 Gra Zesp. M. Denny 12.40 „Kultura pilnie poszukiwana" 13.05 „Pieśni i tańce świata" 13.20 20 minut z Ork. P. Faitha 13.40 Z ulubionych operetek 14.00 O. Respighi: „Tryptyk Botticellijski" 14.20 „List ze Śląska" 14.45 „Biegkina sztafeta" 15.00 Muz. na „Expo-67" 15.30 Dla dzieci starszych: „Wszystko inaczej" — odc. I pow. 16.05 Wiad. 16.05 Fel. J. Górickiego w 150 rocznicę śmierci T. Kościuszki 16.15—18.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU: 16.17 Najnowsze nagrania Ork PR 16.35 „Nie z każdej mąki będzie chleb" 16.45 „Mali muzycy" 17.00 Wiad. z Warszawy 17.15 Warszawski Merkury 17.35 Artykuł warszawscy przed mikrofonem 18.00 Głos Mazowsza 18.25 „Na warszawskiej fali" 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Transm. koncertu symf. z Sali Radiowego Domu Muz. im. G. Fitelberga w Katowicach 20.15 Dyskusja literacka „w przerwie koncertu" 21.13 „Z kraju i ze świata" 21.40 Sport. 21.49 Mel. rozr. 22.05 Teatr PR Studio Współczesne. „Student. I. rósa" — słuch. 22.45 Mel. do tańca 23.20 Rep. z fest. Jan Jamborec" 23.30—24.00 Ost. Wiad.

TELEWIZJA
na fali 202,7 m i UKF 70,49 MHz

5.36 „Radiowy Klub Rolnika" — spotkanie 45. pod red. Z. Wiercławowej. 7.00 Kinderki Dziennik Radiowy. 17.00 „Kielce aktualności muzyczne" — w oprac. M. Niziołkowskiego. 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 Dla przedszkola. 18.15 Gra Zespół Horsta Jankowskiego.

TELEWIZJA

9.55 — Wychowanie obywatelskie dla klas licealnych „Panorama". 10.30 — „Mury Malapagi" — film fab. pro l. wł. 15.15 — Politechnika TV — Matematyka I roku. „Prosta na płaszczyźnie". 16.25 — Politechnika TV — Matematyka I roku. „Zagadnienia dotyczące prostej". 16.55 Dziennik. 17.00 — „Wielka przygoda". 17.15 — „To co najlepsze". 18.05 — „Wielka przygoda". 18.05 — „To, co i owo". 18.20 — „Kurier Mazowiecki. 18.40 — Wszechnica TV. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.05 — „Czwarta zmiana". 20.40 — „Mury Malapagi". 22.05 — 16 minut recenzji". 22.15 — Dziennik TV. 22.35 — Politechnika TV.

„SŁOWO LUDU"

Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, ul. OBRONCÓW STALINGRADU 2. Redakcja Kolegium. Adres Redakcji: Kielce, pl. Obr. Stalina. Radio 3. Telefony: red. nacz. 24-36, zast. red. nacz. 77-55, sekretarz redakcji 28-47 i 47-25. Wydawnictwo — zastępca dir. 79-44, dział finansowy 24-32, redakcja nocna 34-23. Centrala 29-30 i 82-27. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangielickiej) — tel. 48-58.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 80-44. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 16 zł. kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł. rocznie — 192 zł.

Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca.

F-2